

Sygn. akt VIII Ka 167/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Gąsowski spr.

Protokolant – Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej – Wiesławy Sawośko - Grębowskiej

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 r. sprawy:

K. W.

oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 30.12.2014 r., sygn. akt XV K 1248/14:

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. uchyła zawarte w punkcie III. rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności;
2. oskarżonego **K. W.** uznaje za winnego tego, że w dniu 10.07.2014 r. w B.na ul. (...) spowodował naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia J. K. trwające nie dłużej niż 7 dni, w ten sposób, że po wejściu do autobusu komunikacji miejskiej linii nr (...) o nr rej. (...) uderzył go pięścią w twarz, a następnie drzwiami od kabiny kierowcy dwukrotnie uderzył go w prawą nogę w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych na prawym policzku oraz wylewu krwawego w okolicy kostki prawej stopy, tj. popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 3 [trzech] miesięcy pozbawienia wolności;
3. oskarżonego **K. W.** uznaje za winnego tego, że w dniu 10.07.2014 r. w B.na ul. (...) dokonał uszkodzenia cudzej rzeczy, w ten sposób, że wielokrotnie uderzał i szarpał drzwi kabiny kierowcy autobusu komunikacji miejskiej linii (...) o nr rej. (...) powodując w ten sposób szkodę w mieniu (...) Sp. z o.o. w B. w wysokości 3 098,98 zł, tj. popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 4 [czterech] miesięcy pozbawienia wolności;
4. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu, za oba przypisane mu czyny, karę łączną 5 [pięciu] miesięcy pozbawienia wolności;
5. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby wynoszący 3 [trzy] lata;
6. w punkcie V. wyroku, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o nawiazce, wskazuje art. 46 § 2 k.k.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwoty: 120 [stu dwudziestu] złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz 50 [pięćdziesięciu] złotych z racji pozostałych kosztów procesu przed sądem odwoławczym.

UZASADNIENIE

K. W. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 10 lipca 2014 r. w B.na ul. (...)dokonał uszkodzenia ciała J. K.w ten sposób, że po wejściu do autobusu komunikacji miejskiej linii (...) o nr rej. (...)gdzie pokrzywdzony siedział jako kierowca uderzył go pięścią w twarz a następnie drzwiami od kabiny kierowcy dwukrotnie uderzył go w prawą nogę w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych na prawym policzku oraz wylewy krwawego w okolicy kostki prawej stopy co spowodowało naruszenie czynności ciała i rozstrój zdrowia trwający poniżej dni 7, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie z oczywiście błahego powodu okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

2. w dniu 10 lipca 2014 r. w B.na ul. (...)dokonał uszkodzenia autobusu komunikacji miejskiej linii (...) o nr rej. (...)w ten sposób, iż wielokrotnie uderzał i szarpał drzwi kabiny kierowcy powodując ich zniszczenie w wyniku czego powstały straty w wysokości 3098,98 zł na szkodę (...) Sp. z o.o.w B., przy czym czynu tego dopuścił się publicznie z oczywiście błahego powodu okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku, w sprawie sygn. akt XV K 1248/14 uznał oskarżonego K. W. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 1. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazał go na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności oraz za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył karę łączną 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. w B. kwoty 3098,98 złotych.

Na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. K. nawiązkę w wysokości 500 złotych.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na poczet Skarbu Państwa.

Na podstawie art. 425 § 1,2 i 3 k.p.k. i art. 444 k.p.k. wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego.

Na mocy art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów publicznie z oczywiście błahego powodu okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, czym wyczerpał znamiona chuligańskiego występku, podczas gdy z analizy materiału dowodowego wynika, że całe działanie K. W. nie było działaniem publicznym, gdyż na końcowym przystanku bez żadnych świadków, późną porą, a zachowanie oskarżonego było następstwem zdarzenia drogowego z udziałem pokrzywdzonego, którego charakter nie uprawnia do zakwalifikowania działania oskarżonego jako z oczywiście błahego powodu, a ponadto, że podczas popełnienia zarzucanych mu czynów nie okazywał rażącego lekceważenia porządku prawnego, ponieważ sposób w jaki działał, pomimo jego naganności, jawi się jako typowy do osiągnięcia założonego przez oskarżonego celu, tj. konfrontacji z pokrzywdzonym i nie świadczy o szczególnym nie przywiązywaniu wagi i braku szacunku dla wyznaczanych przez prawo reguł postępowania, co skutkowało zaostreniem wymiaru kary oraz kryteriów możliwości warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd I Instancji, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za zastosowaniem warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, podczas gdy postawa oskarżonego, fakt przyznania się do popełnienia czynów oraz dotychczasowy tryb życia uzasadniają orzeczenie wobec oskarżonego kary z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania.

3. rażąco niewspółmierność wymierzonej kary łącznej 9 miesięcy pozbawienia wolności, przejawiająca się w orzeczeniu jej na zasadzie asperacji, podczas gdy ze względu na okoliczności, iż oba czyny zostały popełnione w ramach jednego zachowania oraz ich bliskiego związku podmiotowego, zasadnym jest wymierzenie kary na zasadzie absorpcji.

Powołując się na powyższe, wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wyeliminowanie z opisu czynów i kwalifikacji prawnej okoliczności działania oskarżonego publicznie z oczywiście błahego powodu okazując przy tym rażące lekceważenie porządku prawnego, a więc art. 57a § 1 k.k. oraz wymierzenie oskarżonemu kary łącznej w niższym wymiarze niż uczynił to Sąd Rejonowy z jednoczesnym dobrodziejstwem warunkowego jej zawieszenia;

ewentualnie

- o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy oskarżonego Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy, zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę okazała się być zasadna i w rezultacie jej podzielenia doprowadziła do postulowanej zmiany skarżonego orzeczenia.

Tym niemniej dokonana w ramach postępowania odwoławczego kontrola instancyjna wykazała, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób dokładny, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w znakomitej większości, ocenił zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego wyciągając trafne wnioski w przedmiocie winy oskarżonego. W rezultacie w sposób całkowicie uprawniony przypisała K. W. zarówno popełnienia występku z art.157 § 2 k.k., jak i czynu z art. 288 § 1 k.k.

Należy natomiast zgodzić się ze skarżącym co do tego, że Sąd I instancji poczynił błędne ustalenia faktyczne przyjmując chuligański charakter przypisanych oskarżonemu przestępstw. W konsekwencji ani powołanie w podstawie orzeczenia przepisu art. 57a § 1 k.k. ani też respektowanie wynikającego stąd obostrzenia nie mogło zyskać aprobaty.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 115 § 21 k.k., aby przestępstwo miało charakter chuligański, musi być spełnionych łącznie kilka warunków. Po pierwsze sprawca musi dopuścić się czynu polegającego na umyślnym zamachu na zdrowie, wolność, cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy. Po drugie sprawca musi działać publicznie. Po trzecie musi działać bez powodu lub z oczywiście błahego powodu i po czwarte poprzez swoje zachowanie okazywać rażące lekceważenie porządku prawnego.

Sąd Odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie stoi na stanowisku, zgodnie z którym podjęte przez oskarżonego zachowanie nie powinno być postrzegane jako działanie publicznie. W rezultacie już samo to stwierdzenie przesądziło o braku podstaw do przypisania mu popełnienia czynu w warunkach przepisu art. 57a § 1 k.k.

W literaturze prawa karnego, jak i orzecznictwie poważne kontrowersje wywoływało znamię „publicznego” charakteru działania sprawcy. Dylemat sprowadzał się – najkrócej to ujmując - do odpowiedzi na pytanie, czy o realizacji tego znamienia decyduje przede wszystkim miejsce działania, czy też możliwość jego spostrzeżenia przez bliżej

nieokreśloną grupę osób. Dość często oba kryteria były również łączone, choć różnie rozkładano akcenty przy ich eksponowaniu. Zajmujący się tą kwestią Sąd Najwyższy, a pogląd ten zasługuje na pełną aprobatę, w uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 września 1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132 zauważył, że działanie jest podjęte publicznie, jeżeli następuje w takich warunkach, że ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne [dostrzegalne] dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej na to się godzi, że jest lub może być ono spostrzeżone przez niedającą się określić liczbę bliżej niezidentyfikowanych osób.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy, pominał całkowicie okoliczność, iż działanie w miejscu publicznym to nie to samo, co działanie publicznie. Dla porządku odnotować trzeba i to, że kwestii tej w żadnym razie nie wyjaśnia pisemne uzasadnienie wyroku, które w tym zakresie oceniać trzeba jako nad wyraz lakoniczne.

O ile bowiem oskarżony w niniejszej sprawie zachowaniem swoim godził w zdrowie pokrzywdzonego oraz mienie, głównym motywem jego działania była chęć zemsty, poprzez swoje zachowanie okazał rażące lekceważenie porządku prawnego, to jednak jeśli wziąć pod uwagę ogół warunków zewnętrznych, takich jak miejsce i czas incydentu, nie sposób utrzymywać, że K. W. działał publicznie.

Dostrzec bowiem należało, że J. K. został zaatakowany z dala od centrum miasta, na przystanku końcowym linii (...) przy ul. (...)około godziny 20³⁰. Do zajścia doszło w sytuacji, gdy pokrzywdzony – kierowca autobusu - znajdował się sam wewnątrz pojazdu. Co najistotniejsze samego zajścia nikt nie obserwował. W takiej sytuacji zachowanie oskarżonego, pomimo że zaistniało w miejscu publicznym [przystanek autobusowy] to, w świetle wskazanych powyżej kryteriów, nie ma cech działania publicznego, a co za tym idzie przypisanie K. W. popełnienia występku o charakterze chuligańskim, wydaje się być nieuprawnione. Dlatego jeszcze raz warto podkreślić, że do tego aby oceniać działanie jako podjęte publicznie daleko niewystarczającym jest ustalenie, iż odbyło się w miejscu ogólnodostępnym, a zatem obiektywnie publicznym. Analiza tła zajścia, innymi słowy warunków w jakich ono zaistniało, tj. towarzyszących zachowaniu sprawcy okoliczności i usytuowania incydentu [brak świadków i obrzeża miasta jak i wnętrze autobusu], nie daje podstaw do tego aby w sposób stanowczy twierdzić, że działanie oskarżonego było dostępne dla szerszego grona osób. W materiale aktowym nie ma bowiem informacji, na podstawie których tezę taką można by obronić.

Poza wszystkim pamiętać należy również i o tym, że publiczny charakter działania musi być objęty świadomością sprawcy. Jakkolwiek też uzasadnienie wyroku Sądu meriti przemilcza tę część strony podmiotowej zachowania oskarżonego, to chociażby z samej sekwencji zdarzeń wynika jego dążenie do zapobieżenia upublicznieniu zamierzonego ataku. W rezultacie stawiany w apelacji obrońcy i odnoszący się do tej kwestii zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść okazał się zasadny.

Opowiadając się za przedstawionym powyżej punktem widzenia Sąd drugiej instancji ograniczył rozpoznanie środka odwoławczego jedynie do wskazanego powyżej uchybienia, uznając tym samym, że rozpoznanie go w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia co do istoty sprawy. Działanie takie znajduje swoje oparcie w treści art. 436 k.p.k.

W konsekwencji powyższych ustaleń należało dokonać zmiany w opisach czynów zarzucanych oskarżonemu poprzez wyeliminowanie z nich stwierdzenia dotyczącego chuligańskiego charakteru występu, a z kwalifikacji prawnej - art. 57a § 1 k.k. Ponadto zaszła również konieczność dokonania korekty w zakresie orzeczonych kar jednostkowych i kary łącznej, w ten sposób, aby w wyniku wyżej opisanych zmian były one współmierne do wagi popełnionych występku.

Przeprowadzona zmiana pozwalała na orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszych kar jednostkowych. Tak też za występki spowodowania tzw. lekkich obrażeń ciała wymierzona została kara trzech miesięcy pozbawienia wolności, zaś za zniszczenie cudzej rzeczy kara czterech miesięcy pozbawienia wolności. W obu wypadkach, tak rodzaj jak i rozmiar przyjętej sankcji został zrelatywizowany do stopni społecznej szkodliwości każdego z czynów oraz zawinienia sprawcy. Bez wątpienia działaniu K. W. towarzyszyło duże nasilenie złej woli i premedytacja. Warto w tym miejscu podkreślić, że pomiędzy poszczególnymi etapami incydentu upłynął na tyle znaczący czas, aby wykluczyć

postępowanie oskarżony jako efekt zadziałania impulsu. Napastnik bezsprzecznie postanowił poturbować kierowcę autobusu, a dla realizacji podjętego zamiaru zdecydował się odnaleźć go na końcowym przystanku autobusowym linii nr (...). Okoliczności te w ewidentny sposób przemawiały za potrzebą sięgnięcia po najsurowszą z kar, jaką niewątpliwie jest pozbawienie wolności.

Z kolei przy wymiarze kary łącznej zastosowana została reguła asperacji, przy czym w istotnym zakresie zbliżająca się w kierunku pełnej absorpcji kar jednostkowych. W konsekwencji orzeczono karę łączną 5 miesięcy pozbawienia wolności. Jako okoliczność przemawiająca za takim rozwiązaniem potraktowana ewidentną łączność czasową i miejscową pomiędzy oboma przypisanymi K. W. występami. Poza sporem pozostaje bowiem to, że przestępstwa zostały popełnione w ramach jednego zdarzenia. Z kolei przeciwko oparciu łączenia kar o regułę całkowitej absorpcji przemawia wielość i różnorodność dóbr zaatakowanych działaniem sprawcy oraz wielość podmiotów pokrzywdzonych.

Kolejną konsekwencją uznania, że zachowanie K. W. nie miało chuligańskiego charakteru stało się odpadnięcie ograniczenia wynikającego z § 4 art. 69 k.k. Pozwoliło to też na uwzględnienie wniosku obrońcy oskarżonego i sięgnięcie po instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. W przekonaniu Sądu Odwoławczego zachowanie oskarżonego, ale też względ na ogół jego właściwości i warunków osobistych nie daje podstaw do tego, aby postrzegać go jako sprawcę o ponadprzeciętnie wysokim stopniu demoralizacji, w szczególności takim, który determinowałby konieczność sięgania już w chwili obecnej po karę pozbawienia wolności w jej bezwzględnej postaci. Jakkolwiek bowiem sprawca ma za sobą tzw. „przeszłość kryminalną”, to z drugiej strony odnotować trzeba, że nie była jak dotąd orzeczona wobec niego kara pozbawienia wolności. Nie sposób zatem twierdzić, że nie zmieni on swego zachowania pod presją wynikającą z rozstrzygnięcia, które zapadło w jego sprawie w instancji odwoławczej. Niewątpliwie też tym co przemawiało na korzyść oskarżonego było jego przyznanie się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Dlatego też Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, zgodnie z którym cele kary, tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i w odczuciu społecznym zostaną spełnione już w wypadku rezygnacji z natychmiastowego umieszczenia K. W. w zakładzie karnym.

Wreszcie też ostatnim następstwem skorygowania kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu zachowań, była konieczność dokonania zmiany podstawy prawnej orzeczenia o nawiazce. W miejsce powołanego przez Sąd Rejonowy art. 57a § 2 k.k. należało wskazać art. 46 § 2 k.k.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok, oceniony jako prawidłowy, należało utrzymać w mocy.

O opłacie za obie instancje orzeczono na mocy art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych [Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223], zaś o pozostałych kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k.

Na pozostałe koszty sądowe złożyły się:

- koszt uzyskania informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego w kwocie 30 zł. [art. 618§1 pkt 10 k.p.k. w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego Dz. U. 2014 r., poz.861];

- koszt doręczeń wezwań i innych pism – ryczałt – w kwocie 20 zł. [art. 618§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z §1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym Dz. U. 2003 r., nr 108, poz. 1026 z późn. zm].